

16 listopada – dzień modlitw za prześladowanych chrześcijan

Obecnie jest głośno o fali prześladowań w Indiach. Ale czy wiemy, że istnieją kraje takie jak Iran, Korea Północna, Arabia Saudyjska – gdzie chrześcijanie są nie tylko bardzo prześladowani, ale więzieni, torturowani i karani śmiercią nawet za posiadanie Pisma Świętego, a kościoły są palone i równane z ziemią. Ci wierzący potrzebują naszego wsparcia bardziej niż ktokolwiek inny, bo przecież modlimy się „Ojciec nasz...”.

Oto kilka przykładów losów konkretnych ludzi:



Noviana Malewa (Indonezja): 29.10.2005 muzułmanie napadli na 4 dziewczynki idące do szkoły. Trzem koleżankom ścięli głowy maczetami, tylko jej udało się uciec, choć rana biegła od tyłu głowy prawego policzka i wymagała założenia 60 szwów. Nowiana wciąż przeżywa traumatyczne lęki. Modlimy się, aby Bóg uleczył jej zranienia fizyczne i psychiczne, aby umocnił jej wiarę i zabrał potworne wspomnienia z jej umysłu.

Pauline Ayad (Strefa Gazy): Jesienią zeszłego roku porwano i zabito jej męża, gdyż prowadzili sklep z Bibliami. Pauline została wdową z trójką dzieci. Modlimy się, by Bóg ją pocieszał, wzmacniał, zaopatrywał ją i jej dzieci i - jeśli jest to Jego wola – dał jej nowego, wierzącego męża, i aby mogła dalej rozprawiać Pismo Święte.



Tina Rad i jej mąż Makan Arya (Iran): 3 czerwca br., trzy miesiące po nawróceniu się z Islamu, zostali aresztowani. Tinę torturowano. Rodzice Makana wpłacili kaucję (20 000 \$!) za oboje pod warunkiem, że ich syn weźmie rozwód. Władze chcą zabrać im 4-letnią córeczkę, by wychować ją w Islamie. Modlimy się o Boże prowadzenie dla nich, by nie doszło do rozwodu i by nie utracili dziecka.

Michael Dhab (Etiopia): Muzułmanie wywlekli go przed dom i kazali mu się zaprzeczyć Jezusa. Dzielny ojciec rodziny nie tylko tego nie zrobił, ale zachęcał żonę i 6 dzieci: „Nie bójcie się, nie zaprzycie się Jezusa” po czym napastnicy zabili go na ich oczach. Cała rodzina uciekła do babci w góry, zostając bez środków do życia. Modlimy się za nich o przetrwanie.

W trudnych dla Polski czasach (np. stan wojenny), gdy w sklepach był tylko ocet, ludzie z innych krajów troszczyli się o nas. Teraz w większości krajów europejskich wierzący są informowani o cierpieniach chrześcijan w wielu krajach i aktywnie im pomagają. Już czas na Polskę. Do dziś niewiele pomagaliśmy prześladowanym chrześcijanom, bo informacje po polsku prawie nie docierają, jedynie prasa katolicka wspomina co pewien czas o porwaniach, egzekucjach, morderstwach itp.

Najbardziej znane międzynarodowe organizacje zajmujące się taką służbą, to:

- **Kirche im Not** (w Polsce istnieje jako „Pomoc Kościołowi w potrzebie”)
- **Open Doors** (znana u nas z książki „Przemysłnik”, Vocatio 1994)
- **Voice of the Martyrs** (w Polsce istnieje jako „Głos prześladowanych chrześcijan”)

Dla przykładu: organizacja Open Doors założona przez Holendra, dla bezpieczeństwa zwanego „brat Andrew”, do konkretnych cierpiących osób, rodzin, parafii i wspólnot wysyła dyskretnych kurierów z przesyłką, pokrzepiającymi listami i kartkami oraz wsparciem psychicznym od wierzących z wolnych krajów, a gdy trzeba także wsparcie materialne – środki do przeżycia, np. wdowom i sierotom po zamordowanych (lub więzionych) wierzących. Zaś wsparciem duchowym jest publikowanie aktualnej listy osób i potrzeb, byśmy się za nich modlili. Wysiłki te przyniosły już wymierne skutki w postaci zmian w polityce państw, w których gwałcono prawa człowieka.

Założyciel Open Doors, brat Andrew, w książce „Przemysłnik” opisuje jak wiele lat przemycił Biblię do krajów komunistycznych (podobnie jak inni oazowicze z lat 70-80 posiadamy Tysiąclatkę z napisem: „To Pismo Święte jest darem – nie wolno go sprzedawać”). Kilkanaście lat temu wraz ze swoim zespołem przemycił jednorazowo do Chin milion Biblii ukrytych w beczkach ciągniętych pod wodą za niepozorną barką. Oto dwa fragmenty jego niepublikowanej jeszcze w Polsce książki:

Jakiś czas temu słyszałem, jak dwie wierzące kobiety rozmawiały o ciężkim losie zakładników w Iraku. Jedna z nich podsumowała: „Tak mi przykro z powodu tych biednych kobiet i mężczyzn. Ale nie można nic zrobić. W końcu Bóg ma nad wszystkim kontrolę. Wie co robi.” Druga kobieta westchnęła: „No tak, ale jakoś przytłacza mnie poczucie, że jesteśmy tak zupełnie bezsilni. Czasami myślę, że ci terroryści, dyktatorzy, dealerzy narkotyków i przestępcy nas wszystkich uważają za swoich zakładników.”

Pierwsza kobieta uśmiechnęła się uspokajająco do swojej koleżanki: „Tak, tak się wydaje” – uzupełniła – „Ale to wiemy, że przecież Bóg trzyma wszystko w Swoim ręku. On już ma powody, że do tego dopuszcza. Nawet, gdy tego nie rozumiemy, to w każdym przypadku nie dzieje się nic bez Jego woli.”

Gdy tak ich słuchałem, wezbrała we mnie wściekłość. Mało co nie naskoczyłem na nie pytając: Ej co się z wami dzieje? Co wy tu w ogóle wygadujecie? Nie jesteście przecież bezradne. Bóg dał Wam moc, aby odmieniać tragiczne położenie. Dlaczego nie zrobicie tego modląc się ?

Ale zdecydowałem się milczeć, bo by mnie nie zrozumiwały.”

Po tym jak przez 30 lat przemycaliśmy Biblię za „żelazną kurtynę” rzuciłem Rosjanom otwarte wyzwanie. Poprosiłem naszą organizację o pozwolenie , abyśmy mogli dostarczyć 1 000 000 Biblii tamtejszym kościołom. To niewiarygodne , ale oni je dostali! Po mniej niż 7 latach od rozpoczęcia naszej modlitwy ani w więzieniu, ani w obozie nie pozostał żaden chrześcijański lider z powodu swojej wiary. Takie rzeczy wydarzają się gdy się modlimy.

Fundacja Misja Służby Rodzinie zaprasza na spotkanie informacyjno-modlitewne w ramach światowego dnia modlitw za prześladowanych chrześcijan: 16 listopada o godz. 16 w Dolnym Kościele parafii Wniebowstąpienia Pańskiego na Ursynowie (ul. KEN 101), znanej z nabożeństw ekumenicznych. Gościem będzie Peter Siemens – niemiecki przedstawiciel Open Doors. Przez cały dzień dostępna będzie ekspozycja nt. współczesnych prześladowań chrześcijan. Dorośli i dzieci będą mogli na miejscu wykonać pokrzepiające kartki dostarczane potem konkretnym prześladowanym braciom i siostram w Chrystusie. Mamy nadzieję iż będzie to pierwszy krok do uruchomienia w Polsce służby informacyjnej Open Doors.

Mariola i Piotr Wołochowicz (www.msr.org.pl)